

**RADOSNY „DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI” 11.11.2016 r.
we WROCŁAWIU...
/dzień miłych niespodzianek/**

***„Nie ma nic przyjemniejszego od kontemplowania prawdy”
Ponoć to jest RADOŚĆ wg św. Tomasza z Akwinu***

Tak, to był radosny, miły, pełny wrażeń dzień ... dużo się działo i myślę, że każdy z nas mógł coś dla siebie znaleźć i cieszyć się tym dniem. Tak myślę, że każdy z Czytelników rano sprawdził, czy za swoim oknem, balkonem, itp. wisi jego „Biało-Czerwona”, jeżeli – NIE..., to powinien przyrzec sobie, że na drugi rok to uczyni...Mnie zawsze sprawdza Prezes Koła nr 17 TW – kol. Grzegorz Drogowski. Osobiście wierzę, że przynajmniej kadra zawodowa /nauczyciele, wykładowcy i wychowawcy – MŁODZIEŻY/ - tak czynią?

WYDARZENIA TEGO DNIA:

- A. Na godz.10. do Bazyliki Mniejszej p.w. św. Elżbiety zaprasza J.E. abp. Józef Kupny – na mszę św. w intencji Ojczyzny. W tej świątyni dzieci i młodzież z wrocławskich szkół i placówek oświatowych wystawiła swoje prace w ramach „Radosnych Obchodów Świąta”.



W trakcie uroczystości /nabożeństwa/



Poczty sztandarowe /wszystkich pokoleń i różnych patriotycznych organizacji/ stały w bocznej nawie

B. Po uroczystości, uczestniczące poczty sztandarowe i kolumny służb mundurowych udały się na Plac Gołębi w Rynku Wrocławia.



Poczty sztandarowe, które były w Bazylice Mniejszej



Kolumny służb mundurowych przed Kościołem Garnizonowym pw. św. Elżbiety



Na Placu Gołębim

Tutaj w tym czasie dzieci śpiewały pieśni patriotyczne ... częściowo pomagała /skromna w tym roku / zebrana ludność. Co ciekawe wiele było podróżnych /wycieczkowiczów / z zagranicy.





Za pocztami, na Plac Gołębi przemaszerowały kolumny służb mundurowych

C. Następnie odbyły się: przemówienia /m.in. Prezydenta Wrocławia, który m.in. obruszył się na Organizatorów, cytując za informację w internecie / gdyż na placu nie wszędzie było dobrze słyszeć!/:

„Rafał Dutkiewicz już wcześniej sprzeciwiał się dołączeniu do apelu pamięci nazwisk ofiar katastrofy smoleńskiej. Prezydent Wrocławia pisał w tej sprawie m.in. do premier Beaty Szydło i wojewody dolnośląskiego; do treści apelu odniósł się też w wystąpieniu na Rynku – podaje Gazeta Wyborcza - Nie dzielimy Polaków, szczególnie w tak pięknym i ważnym dniu. Nie wpisujemy katastrofy smoleńskiej w obchody Święta Niepodległości. Tragedia ta nie łączy się z niepodległością. Sądzę, że podobnie myślałby śp. Lech Kaczyński – przekonywał”.

Gdyby nie wypowiedział, to publika nie wiedziałaby, a tak były dyskusje – niepotrzebne i dzielące w tym dniu! Jeżeli jeden popełni gafę, to drugi niech będzie mądrzejszy!

D. W trakcie przemówień ...była słaba słyszalność, dużo ruchu i śpiewu... Bardzo ładnie śpiewały dzieciaki z „CHATKI MAŁEGO SKRZATKA” – PIEŚNI PATRIOTYCZNE, W TYM HYMN!!!



Na przyszłość: Organizatorzy powinni bardziej zatroszczyć się o czas przyścia i ustawienia kolumn dzieci i młodzieży z różnych przedszkoli, szkół, itp.





Radośnie Koledzy stali na Placu Gołębim. Kol.kol.: W. Malej, J. Posiewka, J. Marczak, J. Szymczak, J. Przydział, G. Drogowski. Poza kadrem byli obecni: A. Wypchło, J. Komorek, J. Weber, J. Jakubowski



Na Placu Solnym – grupy wchodzili, okrążali i wchodziły na Plac Gołębi...

E. Ruszył pochód ... po podniesieniu flagi na maszt, odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego, Apelu Poległym, uroczystościach wojskowych /wręczenie odznaczeń/ ... ruszył radosny, wielobarwny pochód „RA-DOSNA PARADA NIEPODLEGŁOŚCI” /Plac Gołębi, Plac Solny, Plac Dominikański ... aż do Placu Wolności. Tutaj odbył się koncert Orkiestry Policyjnej Komendy Wojewódzkiej Policji oraz uczniów LO nr 17.

Jedno z haseł b. na czasie „POLAKU USMIECHNIJ SIĘ DO POLAKA”...
Popieram, nie tylko w dniu świątecznym...





Radosne SKRZATKI /jak miło był stać koło NICH



Czasy ...Tadeusza Kościuszki /1974/



Tort świąteczny



Nasza dekoracja



Straż miejska i Ułani /na Placu Solnym/



Orkiestra Wojskowa



„Marszowy krok” – z przytupem...echo się rozchodziło...

Od 12.30 trwa wielobarwny korowód dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół stolicy Dolnego Śląska. Raduje się oko, gdy uczestnicy śpiewają, uśmiechają się, machają, pokazują swoje prace – związane głównie ze Świętem NIEPODLEGŁOŚCI, ludźmi, którzy doprowadzili do wyzwolenia Polski z rąk zaborców, czy też stawali na czele powstań, o wyzwolenie Ojczyzny. To jest piękna historia. Tym razem „Ku pokrzepieniu serc” – w roku Henryka Sienkiewicza, najbardziej rzucało się w oczy: wąsy imć Onufrego Zagłoby u dziewcząt....oraz marszałka Józefa Piłsudskiego ... u wielu uczestników – co rozśmieszało widzów.









Imprez we Wrocławiu było wiele...ale nie na wszystkich musieliśmy być!
 Tradycyjnie Koledzy z Kół: ZŻWP „SAPER”, SIMP, PZITB, Stowarzyszenia Saperów Polskich i Niezrzeszeni spotkali się na tych uroczystościach. Przy herbacie, kawie i piwie – trwały podsumowania uroczystości i „dyskusje Polaków” jak przy tak wspaniałym święcie, **ŚWIĘCIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI**. Właśnie dzięki takim rozmowom, autor ma wenę przedstawienia tych wydarzeń szerszej publiczności...

F. Spotkanie koleżeńskie po „Radosnym Pochodzie”





W oczekiwaniu na tradycyjną, świąteczną, golonieczkę.... Kol. Jerzy, Grzegorz, Jan J., Jan Sz., Jan P., Antoni, Juliusz i Wacław /zdz. Andrzej Wypchło/

I tak minęły oficjalne i koleżeńskie spotkanie z okazji NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI, ale radość i zadowolenie trwało dalej ... nie tylko na placach, ulicach i miejscach spotkań, ale również w domu, gdyż...

- G. Wieczorem odbył się mecz w ramach eliminacji do Mistrzostw Świata Rumunia : Polska. Wynik 0 : 3 – przypieczętował piękno dnia dzisiejszego, a Polska z 10 punktami zajmuje I-sze miejsce w swojej grupie. Był to piękny mecz, mimo chuligańskich ekscesów kibiców rumuńskich. Gole strzelili: Kamil Rosicki /1/ i Robert Lewandowski /2/.**



Radość nie tylko na stadionie w Bukareszcie, ale trwała w całej Polsce ... i ... trwa

- H. Miłym akcentem zakończyło się 15 pochodów w naszej stolicy WARSZAWIE i chyba po raz pierwszy od kilku lub kilkunastu lat razem stali przedstawiciele z różnych partii w otoczeniu Prezydenta RP p. Andrzeja DUDY.



- I. To był też wzniosły akt dziejów, gdy po 225 lat Naród Polski zbudował ŚWIĄTYNIĘ OPATRZNOŚCI BOŻEJ. Niech nasi Prapra - i Dziadowie wiedzą, że mają godnych kontynuatorów swego dzieła i spełnili ich przyrzeczenia, marzenia i nadzieję...

ŚWIĄTYNIA OPATRZNOŚCI BOŻEJ W WARSZAWIE — kościół wznoszony w WILANOWIE. Świątynia jest elementem składowym kompleksu Centrum Opatrzności Bożej, w którym zawiera się również Muzeum JP II i Prymasa Wyszyńskiego oraz Panteon Wielkich Polaków.

Początkowo budowla miała być realizacją Deklaracji Sejmu Czteroletniego z 5 maja 1791 roku. Centrum Opatrzności Bożej to instytucja kultury powołana przez ks. kard. Kazimierza Nycza, Jednym z działań podjętych przez Centrum jest organizacja Dnia Dziękczynienia /pierwsza niedziela czerwca/. Idea tego dnia jest związana z kontynuacją historycznej inicjatywy SEJMU CZTEROLETniego z 1792 r.



Kopuła świątyni



W trakcie nabożeństwa w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie

Historia budowy Świątyni Najwyższej

- Konstytucja 3 maja z 1791 r. – posłowie /Sejmu Czteroletniego/ podjęli decyzję o zbudowaniu świątyni jako wotum wdzięczności.
- Kamień węgielny wbudowano na terenie dzisiejszego Ogrodu Botanicznego UW w pobliżu Łazienek,
- III rozbiór Polski – przerwał budowę,
- w 1918 r. po odzyskaniu Niepodległości podjęto działania związane z budową, na Pol Mokotowskim;
- wybuch II w.św. uniemożliwił budowę,
- 1898 r. prymas J. Glemb podjął zadanie zrealizowania myśli poprzedników na Błoniach wilanowskich,
- pierwsza msza została odprawiona w dniu 11.11.2016 r.!
- prace jednak wykończeniowe będą trwały dalej...mimo różnych dyskusji w tym temacie!

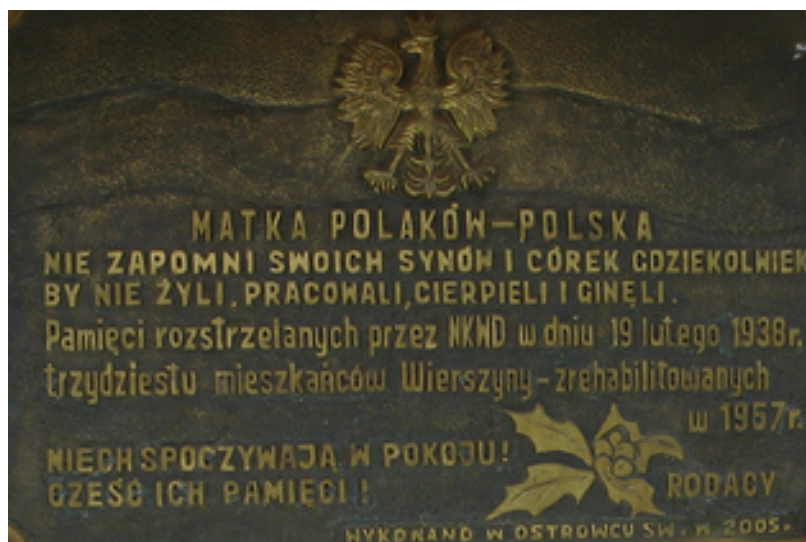
J. Trochę prywaty. Jako Sybirak /1949-1955/ w roku 2007 odbyłem z rodziną podróż szlakiem poprzedniego zesłania, aż ... nad Bajkał. Odwiedziłem swoją „dziecięcą wieś Byrgazowo niedaleko n/Angarą oraz byłem w polskiej wsi WIERSZYNA. Tak się złożyło, że Telewizja Wrocław nadała program z tej wsi i mogłem zobaczyć osoby, przez które byliśmy podejmowani obiadem. To był dla mnie najpiękniejszy moment ze święta NIEPODLEGŁOŚCI.



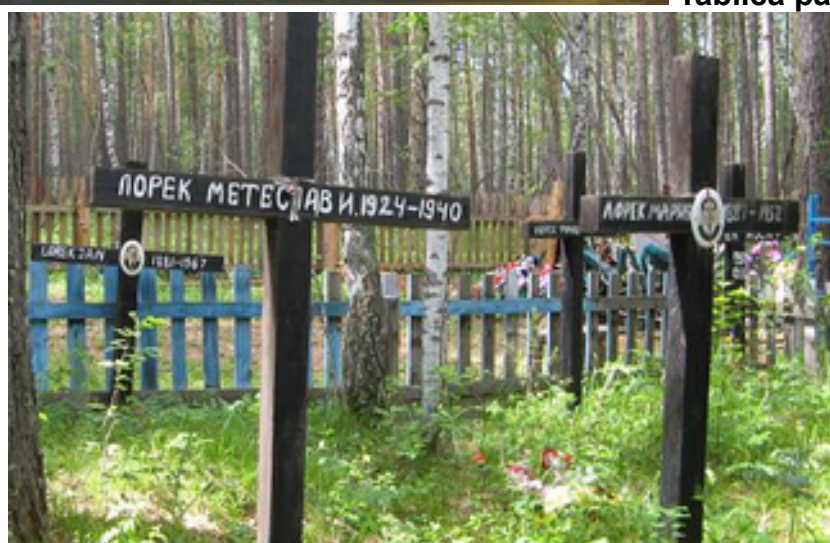
2016 r.



2007 r. – na posiłku u p. Franciszki JANECZEK z ks. Andrzejem Sz. – wysłany do Polski za poniższą tablicę



Tablica pamiątkowa



Napisy w języku polskimi /starsze/ rosyjskim /aktualnie/. Wierszyna



Kustosz Muzeum /sercem oddana Polakom/ w Usolije Sybirskoje. Zdjęcia i szkice Zesłańców Polskich /tutaj polscy lekarze odkryli solanki lecznicze /2007/



Wspomnienia mieszają się z lat 1949-1955, 2007 i aktualne... /chyba gorsze jak poprzednie/. Oby nigdy lata zaborów i okupacji nie powtórzyły się, a Wojsko Polskie – broniło naszych granic!!!

Myśląc, że w kolejnych latach będzie jeszcze radośniej, a MY będziemy mogli w różnych uroczystościach uczestniczyć ... to DO ZOBACZENIA!

**Z radosnym, świątecznym pozdrowieniem
Kol. Antoni Tunkiewicz
„SAPER”**